

Wioleta Samitowska, Antoni Gwarek

Sukces rynkowy przedsiębiorstwa w warunkach niepewności

Ekonomiczne Problemy Usług nr 46, 277-288

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WIOLETA SAMITOWSKA*

ANTONI GWAREK**

SUKCES RYNKOWY PRZEDSIĘBIORSTWA W WARUNKACH NIEPEWNOŚCI

„Kiedy widzimy, iż jakieś zjawisko powtarza się wciąż jednak, wnosimy sąd o naturalnej konieczności, jak to, że jutro będzie dzień itd. Ale często natura zawodzi nas i nie poddaje się własnym prawidłom”.

Pascal

Wprowadzenie

Za truizm uznać można konstatację, że aktualnie przybywa niepewności w wielu dziedzinach życia społecznego. Informacje o często niespodziewanych zjawiskach, zmianach płyną ze wszystkich mediów odpowiedzialnych za informowanie opinii publicznej.

Trafnie opisuje to Andrzej Koźmiński: „Uogólniona niepewność bierze się z tempa, zakresu, zasięgu, głębokości i szybkości rozchodzenia się zmian w zglobalizowanej gospodarce, która jest otoczeniem biznesu, w tym także niewielkich i pozornie lokalnych przedsięwzięć. Z dnia na dzień muszą one sprostać takim trudno przewidywalnym wyzwaniom, jak chociażby: głębokie wahania kursów walut i stóp procentowych, przełomy technologiczne, niespodziewana konkurencja globalnych graczy opanowujących coraz to nowe nisze rynkowe, zmiany *terms of trade* wynikające z włączania się do globalnej konkurencji coraz to nowych krajów dysponujących zaskakującymi kombinacjami źródeł przewagi konkurencyjnej. Dodatkowymi »dopalaczami« potęgującymi niepewność

* Wioleta Samitowska – mgr, Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości / Akademickie Biuro Karier Uniwersytetu Szczecińskiego, Katedra Ekonomii, Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług, Uniwersytet Szczeciński.

** Antoni Gwarek – Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości / Akademickie Biuro Karier Uniwersytetu Szczecińskiego (dyrektor), Uniwersytet Szczeciński.

są wydarzenia polityczne: zarówno te z repertuaru wielkiej globalnej polityki, kształtującej nieznany jeszcze model jednobiegunowego świata, jak i te z transformujących się lokalnych scen politycznych, gdzie coraz częściej obserwujemy niespodziewane zwroty i trudne do przewidzenia zdarzenia, często radykalnie zmieniające warunki działania całych branż⁷¹.

Grzegorz Kołodko, uznając za atrybut globalizacji zjawisko współzależności – a więc splotu uwarunkowań przyczynowo-skutkowych i sprzężeń zwrotnych pomiędzy zjawiskami i procesami dziejącymi się w różnych miejscach globalnej przestrzeni – uważa, że „współzależności dotyczą nie tylko wydarzeń gospodarczych, ale także kulturowych i politycznych”⁷². Rozważając zagadnienie, autor przewiduje: „Zważywszy na stan nierównowagi finansowej – zwłaszcza olbrzymi deficyt budżetowy i handlowy USA – przed nami kryzysy na jeszcze większą skalę. Przed ich następstwami teraz już nie sposób uciec, a to akurat ze względu na równocześnie występującą antagonistyczną sprzeczność interesów oraz współzależność zjawisk i procesów”⁷³. Konkludując, Kołodko stwierdza: „To bynajmniej nie oznacza, że wszystko zależy od wszystkiego. Tak nigdy nie jest. To również nie może zwalniać rządów państw i ich niezależnych banków centralnych od ewidentnej odpowiedzialności za własne błędy. Podobnie jak zarządy korporacji i firm nie mogą zasłaniać globalizacją braków w umiejętnościach zarządzania, a zwłaszcza dostosowywania się do zmieniających się warunków gospodarowania. Trzeba umieć zarządzać w warunkach niepewności. A fenomen współzależności niezwykle to komplikuje. Skoro niby wszystko zależy od wszystkiego, to przecież nic nie zależy od nas, mógłby ktoś utrzymywać. Powinniśmy jednak trafnie lokalizować przyczyny sukcesów i niepowodzeń, a nie zrzucać winy za rodzimą nieudacznosc na globalizację”⁷⁴.

Zagadnienia niepewności w funkcjonowaniu przedsiębiorstw

Przedstawione wyżej poglądy pozwalają uznać, że najważniejszym wyzwaniem, przed którym stoją dziś przedsiębiorstwa, jest zdolność do przetrwania, rozwoju i skutecznego działania w warunkach „uogólnionej niepewności”, czyli nieprzewidywalności zewnętrznego i wewnętrznego otoczenia biznesu. Przed-

¹ A.K. Koźmiński, *Zarządzanie w warunkach niepewności*, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 7.

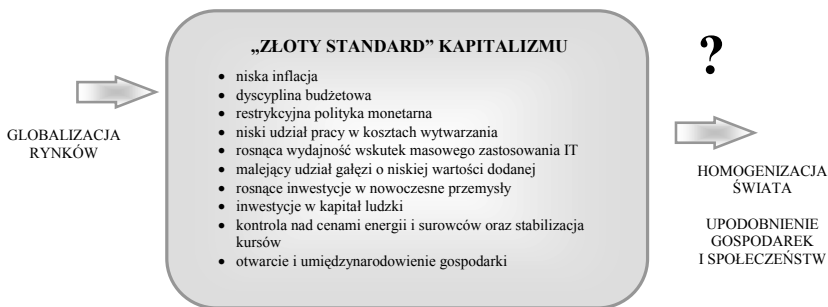
² G.W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 107.

³ Tamże, s. 109.

⁴ Tamże.

siębiorstwa podlegają takim samym prawidłowościom ekonomicznym, jak cała gospodarka. Problemy wynikające z wahań koniunktury dotyczą firmy tak samo jak całą gospodarkę. Podatność na recesję jest zróżnicowana w zależności od branży, niemniej jednak ogólny trend koniunkturalny zaznacza się z różną mocą w każdym przedsiębiorstwie. Bieżąca sytuacja makroekonomiczna jest podstawowym czynnikiem narastania zjawisk kryzysowych w firmie. Ponadto przedsiębiorstwa są narażone na występowanie krytycznych sytuacji, będących wynikiem nieprawidłowych zjawisk wewnętrznych w organizacji lub tkwiących w bliskim otoczeniu konkurencyjnym.

Od początku lat 90. ubiegłego wieku przedsiębiorstwa funkcjonują w warunkach dominującego modelu liberalnego kapitalizmu, który uznawano za jedyny realny wzorzec gospodarki i społeczeństwa. Andrzej Koźmiński⁵ prezentuje model jako „złoty standard” kapitalizmu według poniższego rysunku:



Rys. 1 „Złoty standard” kapitalizmu

Źródło: A.K. Koźmiński, *Zarządzanie w warunkach niepewności*, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 16.

Umieszczając na schemacie pytajnik, Koźmiński zwraca uwagę na fakt, że wiele niepewności w funkcjonowaniu gospodarki spowodował dogmatyzm w realizacji powyższego standardu bez wzięcia pod uwagę warunków dotyczących ich stosowania. Dodatkowo podkreślił, że w pewnym sensie światowe ośrodki gospodarki, finansów i myśli ekonomicznej narzuciły krajom przechodzącym proces transformacji model zachowań przedstawiany przez Koźmińskiego jako „złoty standard” transformacji, w którym autor dowodzi wpływu tego standardu na powstanie dodatkowych niepewności warunków gospodarowania (rys. 2).

⁵ Szerzej: A.K. Koźmiński, *Zarządzanie...*, s. 16.



Rys. 2 „Złoty standard” transformacji

Źródło: jak w rys. 1, s. 17.

Przedsiębiorstwo a kryzys

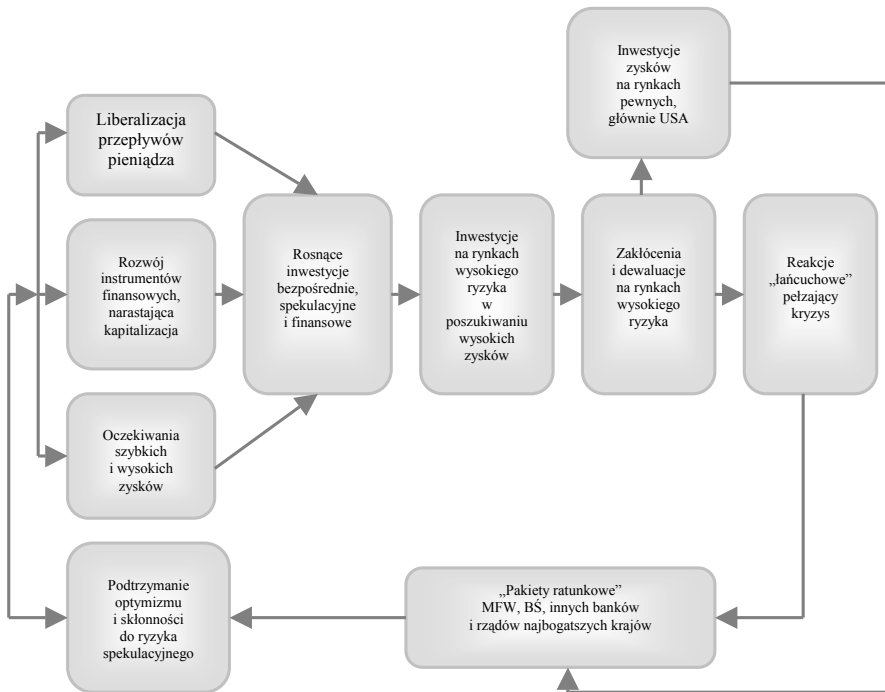
Globalny układ gospodarczy jest dynamiczny i niestabilny, co wynika m.in. z tego, że z powodu coraz silniejszych współzależności elementów całość staje się coraz bardziej podatna na destabilizujące oddziaływanie lokalnych stanów nierównowagi. W ostatnim okresie szczególnie doświadczamy niestabilności na rynkach finansowych – określanej wręcz jako globalny kryzys finansowy. Koźmiński, analizując „uogólnioną niepewność”, uznaje, że „okresowe pojawianie się kryzysów i powodowanie przez nie »reakcji łańcuchowych« wydaje się nieuchronne [...]”. Dalej autor ten stwierdza, iż „mechanizm »pełzania kryzysu« wydaje się, po pierwsze, kumulatywny, czyli o potęgującej się częstotliwości i natężeniu, a po drugie wewnętrznie sprzeczny lub »rozbieżny«, czyli zmierzający do rozerwania łańcucha zależności w sytuacji, gdy zabraknie środków na »pakiety ratunkowe«⁶.

Rysunek 3 przedstawia mechanizm „pełzania kryzysu”. Przyznać należy, że określone na schemacie zjawiska i ich powiązania mają charakter uniwersalny oraz mogą być przyjęte jako scenariusz kryzysów finansowych. Potwierdzają to analizy przyczyn sytuacji aktualnie występującej. Warto przypomnieć, że kryzys to:

- moment rozstrzygający, punkt zwrotny, okres przełomu;
- ekonomiczne – załamanie się procesu wzrostu gospodarczego, poważne naruszenie stanu równowagi gospodarczej i regres w rozwoju ekonomicznym kraju;
- medyczne – nagle, gwałtowne pogorszenie się choroby z następującym po nim szybkim spadkiem gorączki i wystąpieniem innych objawów chorobowych⁷.

⁶ Tamże, s. 24.

⁷ Według *Encyklopedii powszechnej PWN*.



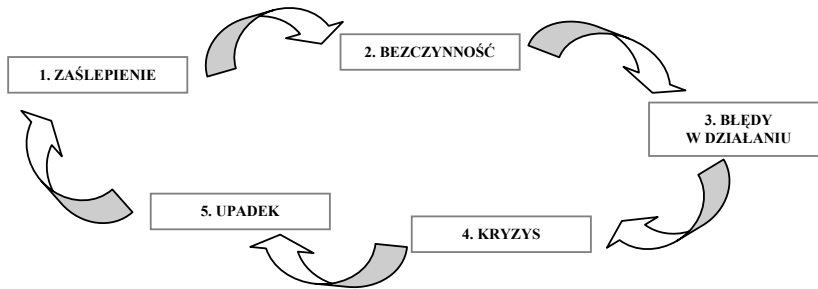
Rys. 3. Rynki finansowe: pełzanie kryzysu

Źródło: jak w rys. 1, s. 24.

Kryzys rozumiany jest jako konsekwencja zakłóceń w istnieniu lub realizacji jednego lub kilku czynników determinujących egzystencję i rozwój przedsiębiorstwa, zarówno tych o oddziaływaniu z zewnątrz, jak i tych wewnętrznych, zależnych od sprawności zarządzania. W tym sensie kryzys staje się punktem zwrotnym, przełomowym w istnieniu przedsiębiorstwa. Brak reakcji na pojawianie się zagrożeń prowadzi do porażki, niepowodzeń finansowych, a w efekcie – do upadłości firmy. Według Rogera Oldcorna kryzys jest wynikiem nieplanowanych zdarzeń zakłócających normalne funkcjonowanie firmy lub mu zagrażających. **W czasach niepewności, ryzyka i niepełnej informacji kryzys staje się cechą współczesnych przedsiębiorstw, a nie stanem wyjątkowym.** Zdarza się nawet w najlepiej zarządzanych organizacjach, jest nie do ominięcia⁸. Sposobem działania współczesnych przedsiębiorstw, dla zachowania ich w „zdrowiu”, po-

⁸ R. Oldcorn, *Management*, MacMillan, London 1989, s. 237. Za: A. Zelek, A. Gwarek, *Symptomy kryzysu w organizacji*, „Firma i Rynek”. Kwartalnik naukowy Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu w Szczecinie, nr 2/2000, s. 50.

winno być **unikanie kryzysu**. Niepodporządkowanie się temu postulatowi może narazić firmę na wejście w proces przedstawiony na rysunku 4.



Rys. 4. Scenariusz zagrożenia kryzysem w przedsiębiorstwie

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Zelek, A. Gwarek, *Symptomy kryzysu w organizacji*, „Firma i Rynek”. Kwartalnik naukowy Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu w Szczecinie, nr 2/2000, s. 50.

Sukces rynkowy przedsiębiorstwa

Rodzi się pytanie: jak przedsiębiorstwa, funkcjonując z uwzględnieniem naszkicowanych powyżej dylematów, mogą uzyskiwać powodzenie na rynku, zdobywać przewagę konkurencyjną, odnosić **sukces**? Do zdefiniowania tych pojęć posłużyć się można poglądami Doroty Kornackiej, która uważa, że „sukces przedsiębiorstwa na rynku może być interpretowany na różne sposoby. Praktyka wskazuje, że pośród przedsiębiorstw istnieją zarówno takie, które nigdy nie osiągną sukcesu, jak i odnoszące sukces w krótkim czasie, a później nie będące w stanie powrócić na drogę sukcesu. Jeszcze inne osiągają sukces i trwają w tym stanie przez długi okres. Z wielu interpretacji pojęcia »sukces« trudno jest wybrać najwłaściwszą, choć nie przysparza trudności wymienienie firm, o których obiektywnie można powiedzieć, że takowy odniosły. [...] Jedną z najbardziej popularnych teorii ocen sukcesu rynkowego jest pojmowanie sukcesu firmy przez pryzmat maksymalizacji zysku. Obok niewątpliwych zalet w literaturze przedmiotu mocno akcentuje się wady formułowania celu przedsiębiorstwa w kategoriach maksymalizowania zysku. Niektórzy autorzy – jak np. Peter Drucker w »Praktyce zarządzania« – uważają tę teorię wręcz za szkodliwą. Przedsiębiorstwo maksymalizując zysk może działać w sposób, który zagrozić może jego

istnieniu”⁹. Literatura wymienia następujące mankamenty teorii maksymalizacji zysku:

- nie uwzględnia ona faktu, że przedsiębiorstwa działają w ogromnie niepewnym otoczeniu i nie są w związku z tym zdolne do rozpoznania wszystkich możliwych wariantów decyzyjnych;
- w wielkich przedsiębiorstwach zostaje oddzielona kontrola od własności, dzięki czemu menedżerowie firm mogą realizować te cele, które są najważniejsze z ich punktu widzenia;
- w praktyce obserwuje się wiele działań przedsiębiorstw, które są sprzeczne z zasadą maksymalizacji zysku;
- firmy mogą nie być zainteresowane maksymalizacją zysku, ponieważ zbyt atrakcyjne zyski są zachętą dla potencjalnych konkurentów do wejścia na dany rynek¹⁰.

Konkludując, Kornacka stwierdza: „Dyskusje nad formułowaniem uniwersalnej funkcji celu przedsiębiorstwa przypominają poszukiwania kamienia filozoficznego, jak dotąd mimo upływu dziesiątek lat nie widać konkretnych rezultatów tych poszukiwań. Co jakiś czas pojawia się co prawda kolejna teoria, jednak żadna nie jest wystarczająco »mocna«, by zastąpić neoklasyczną teorię maksymalizacji zysku”¹¹. Jak zatem powinny zachowywać się przedsiębiorstwa, by unikać kryzysu i odnosić sukces rynkowy? Zaproponować można kilka wskazań na drodze do uzyskiwania sukcesu na rynku:

- czynnikiem stabilizującym działanie przedsiębiorstw i większych systemów gospodarczych w warunkach narastającej niepewności może być przywództwo;
- należy wzmacniać odporność na tempo, zakres i agresywność zmian wywołanych znaczącymi procesami otoczenia;
- trzeba pamiętać, że rzetelna wiedza sprzyja stabilizacji nawet w okresie burzliwych przemian;
- obserwacja procesów zarządzania wskazuje na to, że nie należy pozwolić na przeformalizowanie poruszania się na rynku;
- konkurencja rynkowa bezwzględnie eliminuje rozbudowane i ustabilizowane struktury funkcjonalne typu biurokratycznego;

⁹ *Podstawy ekonomiki przedsiębiorstw*, red. S. Marek, Walkowska Wydawnictwo, Szczecin 1998, s. 399–400.

¹⁰ Tamże, s. 400.

¹¹ Tamże.

- najważniejszym zasobem każdego przedsiębiorstwa, podstawą jego przewagi konkurencyjnej, są jego „zasoby ludzkie”;
- powinno się zwrócić większą uwagę na zasady i sposób funkcjonowania nadzoru korporacyjnego, który mocniej powinien chronić prawa interesariuszy;
- jako normę należy przyjąć uwagę, że kiedy przewaga konkurencyjna oparta na wiedzy nabiera podstawowego znaczenia na obecnym rynku, to władza nad przedsiębiorstwem, gospodarką powinna wynikać z wiedzy i umiejętności posługiwania się nią. Dotyczy to głównie sytuacji „uogólnionej niepewności”, w której niezbędne są innowacje i szybkie zmiany;
- powinno się gromadzić potencjał, zdolności do działania w nieprzewidywalnych sytuacjach;
- należy dopasowywać szybkość działania przedsiębiorstwa do zmienności otoczenia i warunków działania firm;
- w warunkach globalizacji funkcja i rola rządu narodowego ulegają swoistej parcelacji, należy jednak dążyć do tego, aby państwo było ważnym partnerem dla przedsiębiorstw i jednym z podstawowych czynników kształtujących otoczenie biznesu;
- należy poszukiwać adekwatnych do zmieniających się warunków, modeli edukacji w zakresie biznesu;
- ponieważ globalizacja i „uogólniona niepewność” sprzyjają rozluźnianiu lokalnie obowiązujących norm i kryzysowi wartości, należy dążyć do takiego zarządzania relacjami między przedsiębiorstwem a jego „interesariuszami”, aby móc osiągać efekt moralnej odpowiedzialności społecznej w zakresie skutków wynikających z prowadzenia biznesu¹².

Kryzys wartości

Racjonalności powyższych uwag i zaleceń przydają słowa George’a Sorosa: „Probleem z tym kryzysem jest taki, że anomalie przekraczają wyobraźnię wszystkich. Zjawiska gospodarcze tak daleko odeszły od tego, co wydaje się stanem równowagi, że mamy niespotykaną w przeszłości niepewność. Można jednak powiedzieć, że dziś jest mniej niepewności niż pół roku temu, bo rządy zagwarantowały stabilność instytucji finansowych. Ryzyko, że zawali się system finansowy, jest ograniczone”¹³. Soros częścią winy za skutki kryzysu finansowe-

¹² Szerzej: A.K. Koźmiński, *Zarządzanie...*, s. 35–61.

¹³ J. Żakowski, *Lagodnie szukamy dna*, „Polityka” 2009, nr 26, s. 13.

go obarcza „większość ekonomistów, która przyłączyła się do fundamentalistów rynkowych szerzących wiarę, że rynki same z siebie dążą do równowagi. Zwłaszcza rynki finansowe”. Amerykański finansista uważa jednocześnie, że: „System finansowy zakaził realną gospodarkę, a problem polega na tym, że kryzys finansowy zmienił zachowanie przedsiębiorstw i konsumentów”. Mimo wszystko Soros optymistycznie konkluduje: „Gospodarka jest jak piłka. Jeśli jakiś czas swobodnie spada, to wiadomo, że wcześniej czy później odbije się od dna, podskoczy, a potem będzie szukała łagodnie jakiegoś nowego dna”¹⁴.

W ostatnim okresie można zauważyć, dobrze rokującą dla ograniczania niepewności, konwergencję poglądów naukowców, praktyków gospodarczych i polityków. W przemówieniu rozpoczynającym obrady Światowego Forum Ekonomicznego w Davos (28 stycznia 2009 r.) Władimir Putin – premier Rosji – diagnozując niepowodzenie złożonego systemu finansowego jako jedną z przyczyn światowego kryzysu finansowego i ekonomicznego, stwierdził: „Z naszego punktu widzenia kryzys został spowodowany połączeniem jednocześnie kilku czynników – to niepowodzenie złożonego systemu finansowego, rezultat niskiej jakości regulacji, w wyniku czego ogromne ryzyko znalazło się poza prawidłowymi obliczeniami i kontrolą”¹⁵.

Premier Polski Donald Tusk na spotkaniu w ratuszu Hamburga (27 lutego 2009 r.) zwrócił uwagę, że w okresie trudności gospodarczych tym głośniej należy przypominać o zasadach, które legły u podstaw wspólnoty hanzeatyckiej: „Jeśli dziś ubolewamy nad kryzysem w wymiarze globalnym, to powiedzmy wyraźnie, że jest to kryzys tych najbardziej podstawowych wartości. Tylko ciężka praca, swoboda człowieka i rządy prawa mogą być zdrowym fundamentem dobrobytu. Hazard i życie na kredyt zawsze obróci się na niekorzyść”¹⁶.

José Barroso, przewodniczący Komisji Europejskiej, podczas Kongresu EPL w Warszawie (29 kwietnia 2009 r.) powiedział: „Mamy trudne czasy, kryzys finansowy nie tylko w Europie. Pamiętajmy także, że to nie w Europie ten kryzys się rozpoczął. Ale spójrzmy na to szczerze. Czy to tylko kryzys finansowy? To chyba coś więcej. To chyba **kryzys wartości**, z którym mamy do czynienia. U źródła tego kryzysu stoi chciwość, brak odpowiedzialności, poszukiwanie krótkoterminowych zysków”¹⁷.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ <http://www.wiadomości24.pl> (czerwiec 2009).

¹⁶ <http://www.fakty.interia.pl> (czerwiec 2009).

¹⁷ Tamże.

Robert Zoellick, prezes Banku Światowego, w wywiadzie opublikowanym w hiszpańskim dzienniku „El País” stwierdził: „Jeśli nie podejmiemy odpowiednich kroków, istnieje ryzyko nadejścia poważnego kryzysu humanitarne-go i społecznego o bardzo istotnych konsekwencjach politycznych. Decydujące znaczenie mogą mieć posunięcia stymulacyjne. To, co się rozpoczęło jako wielki kryzys finansowy i przeobraziło się w głęboki kryzys gospodarczy, zmierza obecnie w kierunku kryzysu bezrobocia. Jeśli stworzymy infrastrukturę, która da ludziom pracę, może to być metoda na włączenie wyzwań krótkoterminowych do długoterminowej strategii. Moim zdaniem w obecnej sytuacji nikt nie wie naprawdę, co się stanie, i lepiej być przygotowanym na wszelkie niespodziewane okoliczności”¹⁸.

Najnowsze badania z raportu PKPP Lewiatan i Deloitte – „Monitoring kondycji sektora dużych przedsiębiorstw 2009” – wskazują, że najważniejszą cechą obecnej sytuacji i zagrożeniem dla dużych przedsiębiorstw jest niepewność, czyli trudność w identyfikacji zagrożeń, a tym samym – trudność w ocenie ich wpływu na działalność gospodarczą. Raport wskazuje, że duże przedsiębiorstwa wyraźnie widzą zagrożenie kryzysem, ale nie widać, aby się go obawiały. Starają się raczej zidentyfikować główne rodzaje ryzyka i przygotować się do ich osłabienia. Duże firmy wskazują na wzrost ryzyka działalności gospodarczej w wyniku kryzysu. Z raportu widać, że firmy umiejętnie identyfikują ryzyko i także umiejętnie starają się na nie przygotować. Co więcej, wydaje się, że duże firmy ufają swojej pozycji i swoim rezerwom, w tym finansowym¹⁹.

Podsumowanie

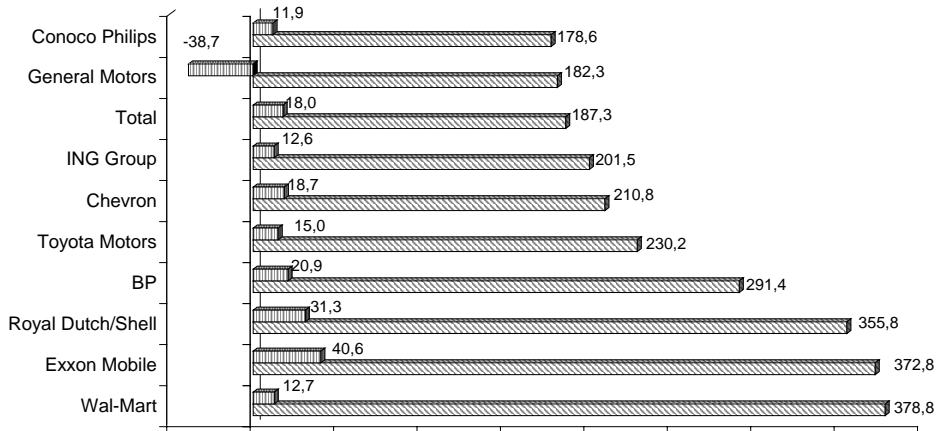
Pożądanę jest, by ta zbieżność poglądów (mimo wielu różnic) znalazła zastosowanie w praktyce, osłabiając zagrożenia kryzysowe. Przypomnienia i podkreślenia wymaga ciągle aktualna ocena Keynesa, który w 1923 r. mówił: „Kapitalizm nowoczesny jest zupełnie areligijny, pozbawiony więzi wewnętrznych, niewiele ma ducha społecznego i jest często, choć nie zawsze, tylko zbiorowiskiem ludzi, którzy posiadają, i tych, którzy dążą do posiadania. Taki system musiałby odnosić niezwykle sukcesy, żeby zwyciężyć. Dziś odnosi zaledwie sukcesy umiarkowane”²⁰.

¹⁸ <http://www.gazetaprawna.pl> (czerwiec 2009).

¹⁹ <http://www.muratorplus.pl> (czerwiec 2009).

²⁰ Cyt. za: Ch. Handy, *Głód ducha. Poza kapitalizm. Poszukiwanie sensu w nowoczesnym świecie*, Wydaw. Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 31.

Obraz „naszego dziś” – tych, którzy posiadają – prezentuje rysunek 5.



Rys. 5. Potęga korporacji. Przychody i zyski największych korporacji (w mld USD, 2008 r.)

Źródło: <http://www.polityka.pl> (czerwiec 2009).

Według Banku Światowego tylko 26 państw ma produkt krajowy brutto większy od obrotu Wal-Martu. Informacje płynące z rysunku mogą być przydatne do określenia skali sukcesu rynkowego przedsiębiorstwa, dróg do jego uzyskania i napotykanym przeszkód. Na tej drodze przydatne może być przesłanie Charlesa Handy’ego: „Kapitalizm, wydajność i wolny rynek mają swoje wady, ale są użyteczne. Nie stanowią rozwiązania naszych dylematów ani nie są ich jedynym powodem. Należą do kontekstu życia, nie są jego celem. Na to potrzeba filozofii, a nie systemu ekonomicznego”²¹.

Streszczenie

Autorzy podejmują próbę zwrócenia uwagi na warunki funkcjonowania przedsiębiorstw w okresach niepewności wywołanych wieloaspektowymi przyczynami. Podkreślają kumulacyjny charakter, cykliczność i nieuchronność kryzysów finansowych. Wskazują na konieczność podejmowania spójnych działań mających na celu stworzenie mechanizmów neutralizujących lub osłabiających efekty kryzysów zarówno po stronie przedsiębiorstw, jak i szerokiego otoczenia biznesu. Za istotnie ważny uznają czynnik wartości etycznych w gospodarce. Przedstawione syntetycznie przez autorów sugestie

²¹ Tamże, s. 57.

i uwagi prezentują pogląd, że nawet w okresie kryzysu, w czasach lawinowo narastającej niepewności – należy pozytywnie myśleć i można odnosić sukcesy rynkowe.

Summary

MARKET SUCCESS OF AN ENTERPRISE IN AN UNCERTAIN SITUATION

The authors of this article try to focus attention on the conditions of enterprises' functioning in uncertain periods which (the periods) are caused by multi-faceted factors. They highlight a cumulative character, periodicity and inevitability of financial crises. Moreover, the authors indicate the necessity of taking consistent actions in order to create mechanisms which neutralize or weaken the effects of crises on both enterprises as well as general business environment. It is the factor of ethical values in economy which is of key importance. All suggestions and remarks presented synthetically by the authors express an idea that even in the times of crisis and rapidly growing uncertainty one should think positively and it is possible to achieve a market success in such a situation.